

Sygn. akt I ACz 1203/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Struzik

SSA Marek Boniecki

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2016 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko I. T.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej na zarządzenie Przewodniczącego posiedzenia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I Nc 154/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Wojciech Kościółek SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACz 1203/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Krakowie zwrócił pozew w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu podał, że pozew, wniesiony przez profesjonalnego pełnomocnika, nie został prawidłowo opłacony. Strona powodowa domaga się zapłaty kwoty 79.906,08 zł, zaś podstawę dochodzonego roszczenia stanowi umowa bankowa zawarta między pozwaną a bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., który zbył swoją wierzytelność na rzecz strony powodowej. Pozew został opłacony kwotą 1.000 zł, z powołaniem się na art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Przewodniczący wskazał, że wspomniana szczególna regulacja odwołuje się do czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten miał w intencji ustawodawcy łagodzić skutki likwidacji instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego i przestawienia sporów na tle kredytu bankowego na drogę sądową. Choć źródłem roszczenia strony powodowej jest czynność bankowa, to ani umowa cesji, ani pierwotna umowa zawarta przez pozwanego z bankiem nie są czynnościami bankowymi w stosunku do funduszu sekurytyzacyjnego, ponieważ zgodnie z art. 5 ust. 2 Prawa bankowego czynności te muszą być wykonywane przez banki. Cesja i umowa kredytu stanowią więc czynności bankowe tylko dla banku, nie zaś dla innego podmiotu. Przy wprowadzeniu przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. intencją ustawodawcy było objęcie nim wąskiego kręgu podmiotów, co znalazło wyraz w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r., ograniczając zastosowanie tego przepisu do konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne. Przepis ten w nowym brzmieniu znajduje zastosowanie jedynie do spraw wszczętych po jego wejściu w życie, czyli takich, w których pozew nie został skutecznie wniesiony przed 15 kwietnia 2016 r. – o momencie

tym świadczyć może chwila wydania zarządzenia o doręczeniu pozwu stronie przeciwnej. Z tego punktu widzenia w przedmiotowej sprawie nie doszło do wszczęcia postępowania, a zatem zastosowanie znajdzie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 marca 2016 r. Z uwagi na fakt, że strona powodowa nie posiada statusu banku (przy założeniu, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. o treści obowiązującej do dnia 14 kwietnia 2016 r.) ani statusu konsumenta lub osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne (przy założeniu, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. o treści obowiązującej od dnia 15 kwietnia 2016 r.), jest ona zobowiązana uiścić opłatę stosunkową od pozwu w wysokości określonej w art. 13 ust. 1 u.k.s.c., tj. 3.996,00 zł. Ponieważ profesjonalny pełnomocnik strony powodowej uiścił tylko 1.000 zł opłaty, pozew należało zwrócić na podstawie art. 130² § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c.

Na przedmiotowe zarządzenie strona powodowa złożyła zażalenie, zarzucając mu naruszenie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000 zł. W oparciu o tak sformułowany zarzut strona powodowa wniosła o:

1. uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu,
2. zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanego zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych,
3. zwrot uiszczony opłaty od zażalenia.

W uzasadnieniu zażalenia strona powodowa wskazała, że dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu zawartej przez pozwanego z bankiem (...) S.A., jej roszczenie wynika więc z czynności bankowej – literalne brzmienie przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. przemawia za tym, że opłata od pozwu winna wynieść 1.000 zł, ponieważ przepis przewiduje różnicowanie spraw w oparciu o kryterium przedmiotowe (czynność będąca źródłem zobowiązania), a nie podmiotowe (komu aktualnie przysługuje wierzytelność). Nie ma więc w ocenie strony powodowej znaczenia fakt, iż nie jest ona bankiem, ponieważ jako cesjonariusz dochodzi ona roszczenia powstałego mocą umowy zawartej wcześniej między cedentem (bankiem) a dłużnikiem.

Do takich samych wniosków prowadzi wykładnia historyczna – wprowadzenie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. zbiegło się w czasie z uchyleniem przepisu art. 786² § 1 k.p.c., który dotyczył przesłanek nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dotyczącemu „roszczenia wynikającego z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”. Skoro przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie precyzuje, że czynność bankowa powinna zostać dokonana „bezpośrednio z bankiem”, przepis ten powinien znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z żądaniem.

W zażaleniu wskazano również, iż ratio legis wprowadzenia przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. był interes klientów banków, czyli podmiotów słabszych – gdyż ostatecznie to oni w większości wypadków ponoszą koszty dochodzenia praw wynikających z czynności bankowych.

Strona skarżąca podniosła także, że banki stosują różne strategie dochodzenia roszczeń, zatem może dojść do sytuacji, że jeden i ten sam bank dysponujący pakietem wierzytelności wobec swoich klientów będzie dochodził części z nich we własnym imieniu, a pozostałą część przeleje na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego. Wówczas opłata od pozwu wniesionego przez bank wynosiłaby do 1.000 zł, zaś od pozwu złożonego przez fundusz mogłaby wynieść do 100.000 zł, co prowadzi do nieracjonalnych, nielogicznych skutków i jest nie do pogodzenia z założeniem racjonalności ustawodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przewiduje wyjątek od ogólnej reguły ustalania wysokości opłaty stosunkowej przewidzianej w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zgodnie z jego treścią w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r., w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, ze zm.), opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 zł i nie więcej niż 1.000 zł. W dniu 15 kwietnia 2016 r. weszło w życie nowe brzmienie tego przepisu, zgodnie z którym opłata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 złotych. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie w sprawie znajdzie przepis w brzmieniu sprzed 15 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny nie podzielił w tym zakresie stanowiska Przewodniczącego posiedzenia Sądu Okręgowego co do interpretacji pojęcia wszczęcia postępowania, jednak nie ma to wpływu na ocenę zasadności samego rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym zarządzeniu. Przepisy dotychczasowe stosuje się do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy. Należy zatem określić, w którym momencie dochodzi do wszczęcia postępowania w rozumieniu art. 2 ustawy nowelizującej. Na gruncie art. 149 ust. 1 u.k.s.c., który posługuje się tym samym pojęciem, w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że wszczęcie sprawy, które determinuje stosowanie nowych lub dotychczasowych przepisów o kosztach sądowych, następuje z chwilą wniesienia pozwu lub wniosku inicjującego postępowanie sądowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II CZ 94/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2009 r., III CZ5/09, K. Gonera, Komentarz do art. 149 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, dostępny w systemie Lex Omega). Nie ma podstaw, by odmiennie definiować wszczęcie postępowania na użytek nowelizacji z dnia 18 marca 2016 r., skoro ustawodawca posłużył się w przepisie intertemporalnym tym samym pojęciem. Strona powodowa wniosła pozew do Sądu Okręgowego w Krakowie w dniu 15 lutego 2016 r. Wtedy doszło zatem do wszczęcia postępowania, co przesądza, że w sprawie stosuje się przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Z kolei stosowanie przepisów dotychczasowych „do czasu zakończenia postępowania w danej instancji” należy odnieść do zakończenia postępowania co do istoty sporu, a nie do kwestii wyłącznie procesowych, ponieważ funkcją przepisu intertemporalnego miało być zapewnienie stronom postępowania stabilizacji zasad ponoszenia kosztów do czasu wydania orzeczenia rozstrzygającego (choćby nieprawomocnego) o istocie sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego określony w przepisie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. wyjątek nie znajdzie zastosowania na gruncie niniejszej sprawy. Zawiera on bowiem odesłanie do przepisów prawa bankowego, które pośrednio ograniczają zakres podmiotowy zastosowania omawianej regulacji, ponieważ wskazują bank jako stronę czynności, z której wynika dochodzone roszczenie. Na gruncie niniejszej sprawy równoważną podstawę roszczenia strony powodowej stanowi natomiast umowa cesji wierzytelności zawarta między powodowym funduszem a bankiem, który uprzednio na podstawie umowy bankowej był wierzycielem pozwanej – to umowa cesji ma decydujące znaczenie dla istnienia legitymacji czynnej po stronie powodowej. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 10 lutego 2016 r., sygn. akt I ACz 170/16 (niepubl.), cesja wierzytelności wynikającej z bankowej umowy kredytowej nie należy do zdarzeń prawnych, które są związane z istotą stosunku prawnego w rozumieniu przepisów prawa bankowego - lecz stanowi autonomiczne źródło stosunku zobowiązaniowego w relacji do umowy kredytu bankowego łączącej inne podmioty, co wynika m.in. z art. XLIX § 2 p.w.k.c.. Roszczenie strony powodowej nie wywodzi się zatem z czynności bankowej, tylko z umowy cesji wierzytelności (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACz 518/16, niepubl., postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACz 688/16, niepubl.). Jak zaś trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACz 1/16 (Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych), umowa cesji wierzytelności ze strony funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi czynności bankowej w rozumieniu art. 5 ust 2 pkt. 5 Prawa bankowego, bowiem nie jest dokonywana przez bank, tylko podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych.

Art. 5 ust. 2 Prawa bankowego jednoznacznie wskazuje, że czynność bankowa w rozumieniu tej ustawy musi być dokonywana przez bank, a nie przez inny podmiot.

Niezasadnie skarżący powołuje się na ratio legis wprowadzenia do ustawy o kosztach sądowych przepisu art. 13 ust. 1a. Przepis ten wprowadzony został ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1584), która miała na celu dostosowanie przepisów prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12, orzekającego o niezgodności z Konstytucją przepisów ustawy - Prawo bankowe, przyznających bankom uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych. Intencją ustawodawcy było złagodzenie ciężaru fiskalnego wynikającego z konieczności ponoszenia opłat sądowych, ciążącego na bankach, które masowo dochodzą swych roszczeń, zaś dotychczas były uprzywilejowane w ich egzekucji. Ponieważ uprawnienie do prowadzenia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom (art. 786² § 1 k.p.c.), to właśnie one miały w założeniu korzystać z regulacji art. 13 ust. 1a u.k.s.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafny jest natomiast argument żalącego, że skoro brzmienie przepisu art. 786² § 1 k.p.c. odwoływało się wprost do „czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”, to czynność bankowa może zostać dokonana również przez inny podmiot. Definicja czynności bankowej wynika bowiem z art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, nie można więc przyjmować, że nie obowiązuje ona na gruncie innych aktów prawnych, o ile nie wprowadzają one wyraźnie odmiennej definicji.

Niezasadny jest również argument skarżącego, że z uwagi na to, iż banki dochodzą części roszczeń we własnym imieniu, a część wierzytelności zbywają, różnicowanie opłaty w zależności od tego, jaki podmiot występuje po stronie powodowej jest nielogiczne. Wybór strategii dochodzenia roszczeń przez bank jest wewnętrzną sprawą tego podmiotu. Jeśli bank decyduje się na zbycie wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, to już sama umowa cesji stanowi dla niego z ekonomicznego punktu widzenia rekompensatę za wierzytelność; wysokość opłaty ponoszonej przez fundusz sekurytyzacyjny nie ma wpływu na interesy banku. Nie powstaje zatem w związku z tym sprzeczność, na którą wskazuje skarżący.

Należy zaznaczyć, że zażalenie podlegałoby oddaleniu również na podstawie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r. Przepis ten po nowelizacji przyznaje uprawnienie do ponoszenia niższej opłaty jedynie konsumentowi albo osobie fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne. Strona powodowa jako fundusz sekurytyzacyjny nie posiada statusu żadnego z wymienionych podmiotów, zatem z literalnego brzmienia przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. wynika, że nie znalazłby on zastosowania w niniejszej sprawie w odniesieniu do strony powodowej.

Wobec tego Sąd Apelacyjny przyjął, że art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu sprzed 15 kwietnia 2016 r. nie przyznaje uprawnienia do ponoszenia opłaty w wysokości w nim określonej funduszowi sekurytyzacyjnemu. W tym stanie rzeczy stwierdzić należało, że opłata sądowa od pozwu w niniejszej sprawie winna wynosić 5% wartości przedmiotu sporu, tj. 3.996,00 zł, skoro zaś profesjonalny pełnomocnik strony powodowej uiścił jedynie część należnej opłaty (1.000 zł), pozew podlegał zwrotowi na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Wojciech Kościółek SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki